

## Popularnonaukowe streszczenie projektu

(cel projektu, jakie badania i powody)

Współczesne nurty myślowe naznaczone są zradykalizowanym antydogmatyzmem. Co najmniej od czasów Kartezjusza pęd człowieka ku wiedzy niepowątpiewalnej stał się wyznacznikiem racjonalności. Kantowskie *sapere aude* i proklamacja wieku dojrzałości rozumu wzmocniły dodatkowo i ostatecznie odrzucenie wszelkich autorytarnych pewników. Do tego wszystkiego dołączyła się jeszcze rewolucja naukowa zapoczątkowana w XVII wieku, która zaowocowała nową koncepcją wiedzy ewoluującej, nieustannie przekraczającej dotychczasowe schematy myślowe, metody i paradygmaty. Racjonalność stała się zradykalizowaną otwartością na możliwość dalekosiężnych zmian całych systemów pewników. Myśleć to być w drodze. Nauka i prawdziwa wiedza w takiej perspektywie nie zna dogmatów.

Jak można się łatwo domyślić, dogmatyka katolicka w takiej perspektywie stała się synonimem nieoświeconego oportunizmu poznawczego. Pojawiły się oczywiście próby przeformułowania zadania i metody dogmatyki. Zawęzły się one jednak najczęściej do bezkrytycznego przyjmowania krytycyzmu kantowskiego. Z drugiej strony teologowie, którzy nie chcieli zgodzić się na przemyślenie całości prawd wiary wewnątrz nowych przestrzeni skonstruowanych przez Kanta i rozwój nauk empiryczno-matematycznych musieli wycofać się do intelektualnego getta, przyjmując często postawę wrogą jakimkolwiek dialogowi interdyscyplinarnemu w dziedzinie principiów poznawczych.

Dodatkowo do tego zewnętrznego kryzysu wiary i teologii dogmatycznej dołączył się jej wewnętrzny kryzys spowodowany brakiem twórczych relacji z uniwersum wiedzy w jego dzisiejszym kształcie i stanie. W dużej mierze dogmatyka, rozumiana tu jako spójny wykład prawd wiary, opiera się ciągle na przestarzałym paradygmacie arystotelesowskim.

Prezentowany projekt rości sobie ambicje do przekroczenia tej dziejowej wyrwy, która przynosi szkodę nie tylko teologii, ale i globalnej kulturze. Chodzi *po pierwsze* o ukazanie paradoksalnie niedogmatycznej struktury i natury dogmatyki chrześcijańskiej, *po drugie* zaś o prezentację możliwości wykorzystania nowych metod myślenia wewnątrz dogmatyki. W istocie rzeczy projekt metodologicznej odnowy dogmatyki wydaje się być szansą do przekroczenia zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych przeszkód, które blokują rozwój dogmatyki jak i jej owocnych interakcji z innymi dziedzinami myślenia, blokując przez to szerszy dialog dogmatyki z nowożytnością i możliwość jej krytycznego wpisania w obecne *millieu*. Ogromną potrzebą chwili jest wykazanie otwartości myślenia dogmatycznego na całe spektrum współczesnych zdobyczy wiedzy o człowieku i świecie przez niego zamieszkiwanym.

Tak rozumiana odnowa dogmatyki otwierająca ją na inne dyscypliny i modyfikująca jej wewnętrzną dynamikę nie jest próbą zerwania z jej tradycyjnym dziedzictwem, co mogłoby okazać się zamachem na jej wewnętrzną tożsamość, ale jest próbą zdynamizowania i otwarcia jej tradycyjnych treści na nowe konteksty. Innymi słowy jest to próba ustawienia tradycyjnych prawd dogmatycznych, (które słusznie roszczą sobie pretensje do miana absolutnych), w zupełnie nowych perspektywach, tak by światło innych dziedzin mogło wydobyć z tradycyjnych jej twierdzeń zupełnie nowe odcienie znaczeniowe, korespondujące z nowymi kontekstami (naukowymi, kulturowymi itp.).

Projekt składa się z szeroko zakrojonych badań nad naturą dogmatyki w relacji do zawartości współczesnej epistemologii z wielością metodologiczną jej właściwą. Chodzi o przebadanie możliwości twórczej relacji dogmatyki w perspektywie nowych metod właściwych naukom humanistycznym i filozofii oraz postawienie pytania o możliwe relacje w tym względzie między teologią dogmatyczną a naukami ścisłymi. Ostatecznie chodzi o stworzenie zbiorowej monografii podejmującej temat dogmatyki w interakcji z różnymi dziedzinami naukowymi, która akcentowałaby jej odnowę metodologiczną i interdyscyplinarną wrażliwość. Monografia taka miałaby za zadanie nie tylko informować w nowy pogłębiony sposób o treściowej zawartości dogmatyki, ale i prezentować ją samą jako dyscyplinę otwartą i prężnie rozwijającą się.

O jakie pola interakcji chodzi? Po stronie humanistyki o naukę o literaturze, historię, sztukę i film. Po stronie filozofii, przede wszystkim o filozofię analityczną, hermeneutykę (w tym filozofię dialogu) i fenomenologię. Te dziedziny współczesnej filozofii oferują ciekawe perspektywy. Fenomenologia skłania dogmatykę do głębszej refleksji nad fenomenalną strukturą i naturą Objawienia. Hermeneutyka zaś uczy traktować dogmat jako rozmowę w kontekstach. Osobno na uwagę zasługuje również perspektywa wprowadzana dzisiaj przez wielokształt metodologii nauk ścisłych. Istotny dialog w tym względzie powinien zostać podjęty z psychologią i socjologią, nie mówiąc już o fizyce, biologii czy kognitywistyce. Każda z tych nauk może stanowić twórczą platformę pogłębienia samorozumienia dogmatyki jak również istotne wyzwanie dla niej.